

POSTANOWIENIE

Dnia 12 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Agnieszka Żywicka

w sprawie z odwołania W. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Bydgoszczy
z udziałem I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w I.
oraz J. K.
o składki,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 marca 2025 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 24 sierpnia 2023 r., sygn. akt III AUa 1903/21,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
1800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) wraz z odsetkami
wynikającymi z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2023 r. w pkt I. zmienił zaskarżony apelacją organu rentowego wyrok Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 18 sierpnia 2021 r. w pkt 1 i w pkt 2 w ten sposób, że oddalił odwołania W. K. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy z 28 stycznia 2019 r., ustalających podstawę wymiaru składek na

obowiązkowe ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę oraz podstawę wymiaru składki i składkę na obowiązkowe ubezpieczenie zdrowotne dla J. K. i M. K. z tytułu umów o pracę u płatnika składek Z., w pkt II. zmienił zaskarżony wyrok w pkt 4 i 5 w ten sposób, że zasądził od W. K. i od I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w I. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy kwoty po 6.300 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w pkt III. zasądził od W. K. i I. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w I. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Bydgoszczy kwoty po 4.050 zł (00/100) wraz z odsetkami, o których stanowi art. 98 § 1¹ kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W. K. wniósł skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2023 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego, to jest art. 8 ust. 2a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń poprzez jego błędne zastosowanie polegające na uznaniu, iż zgodnie z przepisami o systemie ubezpieczeń społecznych należało stwierdzić obowiązek płatnika w zakresie zgłoszenia i obowiązkowego ubezpieczenia emerytalnego i rentowego, wypadkowego, zdrowotnego osób wykonujących umowy zlecenia, podczas gdy stan faktyczny wskazywał, iż obowiązku takiego nie ma.

Skarżący wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ze względu na jej oczywistą zasadność i występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

W uzasadnieniu oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jej autor podniósł między innymi, że Sąd drugiej instancji dokonał wadliwej subsumpcji stanu faktycznego pod rzeczony przepis. W żaden sposób nie można znaleźć w materiale dowodowym potwierdzenia faktu, że zainteresowani zawierając umowy zlecenia z I. wykonywali faktycznie pracę dla swojego pracodawcy - odwołującego, ponieważ czynności przez nich wykonywane dotyczyły innego zakresu działalności niż działalność prowadzona przez jego pracodawcę i nie można mówić, że zleceniobiorcy (usługobiorcy) wykonując czynności na podstawie umowy zlecenia na rzecz I. sp. z o.o. faktycznie świadczyli pracę na rzecz swojego pracodawcy - odwołującego. Faktyczny zakres działalności odwołującego dotyczy li tylko i

wyłącznie produkcji mebli, które następnie sprzedawane są I. Sp. z o.o. I w tym miejscu kończy się zakres działania odwołującego, który nie ma już nic wspólnego z dalszym losem owych mebli, a I. niewątpliwie nie jest żadnym działem handlowym odwołującego. Odwołujący nie ma jakiegokolwiek wpływu na wybór kupującego, na ich pakowanie, transport, montaż. Nie ma jakiegokolwiek odpowiedzialności z tytułu rękojmi w stosunku do końcowego odbiorcy. W działalności obydwu podmiotów nie ma punktów styecznych poza jedynie czynnikiem ludzkim. Pracownicy odwołującego wykonując umowy zlecenia na rzecz I. sp. z o.o. z siedzibą w I. nie działali w jakikolwiek sposób na rzecz swojego pracodawcy, a na pewno nie wykonywali swoich obowiązków pracowniczych w godzinach nadliczbowych. I. sp. z o.o. z siedzibą w I. nie produkuje mebli. Spółka ta kupuje meble i sprzedaje je swoim kontrahentom. I nie można mówić, że spółka jest działem handlowym W. K..

Ponadto w opinii skarżącego w przedmiotowej sprawie występują istotne zagadnienia prawne. Czy w sytuacji, kiedy spółka na rzecz której pracownicy przedsiębiorcy wykonują czynności na podstawie umowy zlecenia jest tylko w części powiązana z przedsiębiorcą (ma on 50% udziałów) i świadczy przy pomocy tych pracowników usługi, które nie wchodzą w zakres działalności przedsiębiorcy, jak również wykonanie tych usług powoduje powstanie odpowiedzialności wyłącznie po stronie spółki, co dalej prowadzi do następnej odpowiedzialności zleceniobiorców z tytułu zawartych umów cywilnoprawnych, można przyjmować wykonywanie tych usług jako „wykonywanie pracy na rzecz pracodawcy” w rozumieniu art. 8 ust. 2 a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych?

Organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania; w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania - o oddalenie skargi kasacyjnej; w każdym z powyższych przypadków - o zasądzenie od skarżącego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy.

Wypada także przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 1963 r., II CZ 3/63, OSPiKA 1963 nr 11, poz. 286). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego:

z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr 602695).

Natomiast w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku (sporządzonym odrębnie od uzasadnienia podstaw kasacyjnych) winno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu. Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze, oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02, LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też z dnia 12 marca 2010 r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Przedmiotowa skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona, nie występuje w niej również istotne zagadnienie prawne.

Wykładni użytego w art. 8 ust. 2a ustawy systemowej pojęcia "wykonuje pracę na rzecz pracodawcy" Sąd Najwyższy dokonał w uchwale z 26 sierpnia 2021 r. (III UZP 3/21, OSNP 2022 nr 2, poz. 17) opartej na stanie faktycznym, wbrew twierdzeniom skarżącego, bardzo zbliżonym do ustalonego w niniejszej sprawie, wskazując, że obejmuje ono wykonywanie umowy zlecenia lub innej umowy o świadczenie usług, do której stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zawartej przez pracownika z podmiotem prowadzącym sprzedaż towarów jego pracodawcy, z którym powiązany jest on osobowo lub kapitałowo, także wtedy, gdy zakres obowiązków wynikających z umowy zlecenia jest odmienny od obowiązków objętych umową o pracę, a miejsce wykonywania umowy zlecenia znajduje się poza miejscem świadczenia umowy o pracę. Z punktu widzenia zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej nie jest bowiem wymagane, aby pracownik wykonywał w ramach umowy cywilnoprawnej takie same czy nawet podobne czynności do tych, jakie wykonuje w ramach stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 30 stycznia 2024 r., II USKP 110/23, Legalis nr 3045972). Mogą to być czynności o odmiennym charakterze. Istotne jest, że korzyści z jego pracy uzyskuje pracodawca.

Dalej wywodził Sąd Najwyższy w powołanej uchwale, że jeśli chodzi o powiązania kapitałowe i osobowe (powiązania kapitałowe, organizacyjne, ekonomiczne i personalne) wypada zauważyć, że wypracowana w orzecznictwie Sądu Najwyższego wykładnia dotycząca stosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej w sprawach, w których występują powiązania kapitałowo-organizacyjne (a także personalne) między pracodawcą a zleceniodawcą, zlecającym w ramach umowy zlecenia (umowy o świadczenie usług, innej umowy cywilnoprawnej) zawartej z pracownikiem tego pracodawcy wykonywanie czynności, które mogą być potraktowane jako wykonywanie umowy na rzecz pracodawcy, prowadzi do wniosku, że powiązania tego rodzaju nie są bez znaczenia dla oceny konkretnego stanu faktycznego. Można zaryzykować tezę, że im silniejsze powiązania kapitałowe, organizacyjne, ekonomiczne i personalne między pracodawcą i osobą trzecią zlecającą jego pracownikom wykonywanie umowy cywilnoprawnej, tym łatwiej w konkretnym stanie faktycznym uznać (ustalić i ocenić), że praca świadczona w ramach umowy cywilnoprawnej była wykonywana na rzecz

pracodawcy - w jego interesie. Chodzi w tym przypadku o struktury holdingowe, powiązania typu spółka dominująca-spółka zależna, spółka matka-spółka córka, wyodrębnienie spółce "celowych" itp.

Z kolei wykonywanie umowy zlecenia w innym miejscu niż siedziba pracodawcy, poza godzinami pracy i w zakresie odbiegającym od czynności stanowiących obowiązki pracownicze osoby, która zawarła umowę zlecenia z osobą trzecią, jest bez doniosłości prawnej dla oceny spełnienia warunków do zastosowania art. 8 ust. 2a ustawy systemowej (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 7 lutego 2017 r., II UK 693/15, LEX nr 2238708). Czynnikiem decydującym o tym, na rzecz jakiego podmiotu praca była faktycznie wykonywana, jest finalny jej efekt - należy w takiej sytuacji zbadać jedynie, który podmiot osiąga w ostatecznym rozrachunku korzyść z wykonywania umowy cywilnoprawnej.

Odnosząc się do powoływanej przez skarżącego konstrukcji tzw. "przebicia zasłony korporacyjnej", należy zauważyć, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów z 23 maja 2006 r. (III PZP 2/06, OSNP 2007 nr 34, poz. 38), wyraził pogląd, zgodnie z którym zmierzając do ustalenia "prawdziwego pracodawcy", można posłużyć się metodą "unoszenia zasłony osobowości prawnej" (więcej M. Wiórek, Kilka uwag o teorii nadużycia prawa jako koncepcji uzasadniającej tzw. odpowiedzialność przebijającą (w:) Wpływ europeizacji prawa na instytucje prawa handlowego, red. J. Kruczałak-Jankowska, Warszawa 2013, s. 237). Celem tej metody jest przeciwdziałanie sytuacji, w której rzeczywisty właściciel, faktycznie przejmujący świadczenie pracownika, nadużywa konstrukcji osobowości prawnej lub konstrukcji pracodawcy z art. 3 k.p. w celu formalnego związania pracownika umową z podmiotem uzależnionym i pozbawionym uprawnień właścicielskich. Dotyczy to szczególnie sytuacji, gdy spółka handlowa będąca "prawdziwym pracodawcą" tworzy kontrolowaną przez nią spółkę albo inną jednostkę organizacyjną powierzając jej funkcję zatrudniania pracowników. Ten sposób może być użyty dla obejścia prawa i uniknięcia zobowiązań wobec pracowników, przy czym nie chodzi tu tylko o należności pracownicze, lecz także należności publicznoprawne (wyrok Sądu Najwyższego z 13 grudnia 2022 r., I USKP 135/21, LEX nr 3456208).

W świetle tej wykładni należy przyjąć, że dla przyjęcia konstrukcji odkrycia rzeczywistego pracodawcy przez "uniesienie zasłony osobowości prawnej" decydujące znaczenie będzie miało ustalenie, że pracodawca i zleceniodawca ubezpieczonego, choć są odrębnymi spółkami kapitałowymi, przynależą do tego samego organizmu gospodarczego - grupy kapitałowej (Nadużycie formy prawnej spółki w zgrupowaniu w aspekcie prawa pracy. Praca i Zabezpieczenia Społeczne 2016, nr 1, s. 20 i n.). Spółkę zależną i spółkę dominującą łączy umowa, na mocy której spółka zależna zobowiązuje się do realizacji usług na rzecz spółki dominującej przez swoich pracowników i na tej podstawie kieruje swoich pracowników do wykonywania pracy w spółce dominującej, za co otrzymuje wynagrodzenie. W przypadku zawarcia przez pracownika kilku umów z różnymi spółkami należącymi do holdingu, mamy więc do czynienia de facto z tym samym podmiotem, któremu przysługuje status pracodawcy. W konsekwencji w grę wchodzi zastosowanie art. 8 ust. 2a zdanie pierwsze ustawy systemowej (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2024 r., II USK 212/24 LEX nr 3817364).

Sąd Najwyższy zauważa równocześnie, że Sąd drugiej instancji w pełni respektował kierunek wykładni powołanych w ocenianym wniosku przepisów prawa materialnego w sposób zgodny z ich wykładnią utrwaloną w obszernym orzecznictwie Sądu Najwyższego, przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego.

Ostatecznie należy zauważyć, że argumentacja mająca uzasadniać oczywistą zasadność skargi kasacyjnej, ogranicza się natomiast do przedstawienia stanu faktycznego sprawy wynikającego z dokonanej przez skarżącego własnej oceny zebranego w tej sprawie materiału dowodowego. Z całą pewnością brakuje jej zatem waloru ogólności i uniwersalności, a co szczególnie znamienne, w istocie stanowi ona próbę podważenia przeprowadzonej przez Sąd drugiej instancji oceny materiału dowodowego oraz dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych.

Sąd Najwyższy podkreśla w związku z tym, że powoływanie się na błąd w przeprowadzonej ocenie dowodów i dokonanych na tej podstawie ustaleniach faktycznych nie może być podstawą skargi kasacyjnej (art. 398³ § 3 k.p.c.), ponieważ ustalenia te są wynikiem swobodnej oceny dowodów dokonywanej przez

sąd *meriti*. Sąd Najwyższy, zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., jest natomiast związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznej ocenie i tak musiałby uwzględnić owe ustalenia faktyczne przy rozpatrywaniu powołanych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego, którego przepisy stanowiły podstawę prawną rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Z powołanych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.

[SOP]

[a.ł.]